№ 46. 21 lipnia 1916 h. Cena 5 fen.

HOMAN

BIEŁARUSKAJA WILENSKAJA CZASOPIŚ

WYCHODZIĆ DWA RAZY U TYDZIEŃ: U AUTORKI I U PIATNICY.

Cena s pierasyłkaj i dastaŭkaj da chaty: na 1 hod—4 m. 80 fen., na ½ hodu—2 m. 40 f., na 3 miesiacy — 1 m. 20 f., na 1 mies. — 40 f.

Adres redakcii: Wilnia, Zawalnaja 7.
Adres administracii i ekspedycyi: M. Stefanskaja 23.

Cena abwieštak: na 4-aj staranie za radok drobnymi literami—25 fenig.; drobnyje abwiestki—pa 5 fen. za słowa. Abwiestki ab śmierci—60 fen. ab liniejku drobn. drukam.

TELEHRAMY.

U aposzni moment.

20 lipnia.

Zachodni front:

Mž morem i Ankr szmat dzie znacznaja rabota artyleryi i czyślenyje operacii patruloŭ. Anhliczanie znacznymi siłami atakawali naszy pazycii na poŭnaczy i na zachodzi ad Fromel. Jany adbity, a dzie im udałosia ŭwarwacca, tam wykinuty kontratakaj. Uziaty nami bolsz 300 pałonnych, u tym czyśle niekolki aficeroŭ.

Na-abapoł Sommy iznoŭ paczalisia ciažkije bitwy. Na poŭnaczy ad reki, paśla silnych anhlickich atak, uczora paabiedzi worahi iznoŭ uwarwalisia ŭ wiosku Longwal i haj Denwil, katoryje paśla naszaj kontrataki jany prymuszeny byli iznoŭ pakinuć. Tolki ŭ czaści wioski i haju jany jeszcze dzieržacca.

Siahońnia ranicaj na ŭsim fronci ad haju Furo da Sommy paczalisia anhlicka-francuskije ataki. Pierszy silny szturm złomlen. Na pałudni ad reki francuzy dwa razy daremna wiali ataki ŭ wakolicy Belua, a siahońnia ranicaj užo trojczy krywawa adbity na wuczastku Estre Snakur. S piaredniaho akopu pry Snakur jany wykinuty sztykami. Artyleryja na-abapoł Sommy razwiwała samy silny ahoń.

Na fronci ŭ Szampani, u Argonach i na Maasi—silny artyleryjski ahoń i ŭzrywy min, dy nijakich znacznych prypadkoŭ. Na wiarszynie Kombr — udacznyje operacii niamieckich patruloŭ.

Kala Arra, Peronn, Bjasz i Werman žbity pa adnym niepryjacielskije aeropłany, dwa z ich — paruczykom Wintgensam i Hensdorfam. Paruczyk Heusdorf atrymaŭ ad Impieratara order «Pour le Mèrite».

Uschodni front:

U armiejskaj hrupie hien. feld. v. Hindenburga ŭczoraszni je ataki worahoŭ na-abapoł darohi Ekkaŭ Kekkaŭ, na pałudziennym uschodzi ad Ryhi, nie dajszli nijakaj udaczy. Jany tolki pawialiczyli ichnyje znacznyje straty.

U armiejskaj hrupie prynca Leopolda Bawarskaho, paśla silnych bitw na rucznyje hranaty u wakolicach Skrobowa, rasiejcy pawiali ataku, ale byli zusim adbity.

U armiejskaj hrupie hien. Linsingena u zawaroci Stochoda, na poŭnaczy ad Sokula, aŭstryjackaje wojsko karotkim naciskam wykinuli rasiejcoŭ z ich pazycij i spakojna wiarnulisia nazad. Na pałudziennym zachodzi ad Łucka niamieckaje wojsko pasunuli iznoŭ front da ahulnaj linii Tereszkowiec—Jeližarow.

Hłaŭnaja Kamanda Armii.

Z aposznich dzion:

18 lipnia.

Zachodni front:

Adzin z naszych patruloŭ uziaŭ u pałon u anhlickim akopi 1 aficera, 4 unter-aficeroŭ i 11 sałdatoŭ.

Na-abapoł Sommy worahi wiaduć padhatoŭku ahniom. Silnyje ataki ich u wieczery i ŭ naczy proci Possjer, Bjasz, Mezonett, Barle i Suakur usiudy adbity z wialikimi stratami u worahoŭ.

U wakolicach Maasu momentami silny ahoń.

Uschodni front:

Proci hrupy armij hien.-feldm. v. Hindenburga rasiejcy dalej wiali swaje silnyje ataki na pałudni i pałudziennym uschodzi ad Ryhi. Jany ŭsiudy rażbity, a tam, dzie dachodzili da naszych akopoŭ, wykinuty kontratakami.

Proci hrupy armij hien. Linsingena rasiejskije ataki na zachodzi i pałudziennym zachodzi ad Łucka adbity.

19 lipnia.

Zachodni front:

U wakolicach Sommy ŭczora wieczeram magdeburski pieszy połk № 26 i altenburski połk u zajadłaj bitwie adbili u anhliczan wiosku Longwall i sumiežny haj Delwil. Apracza wialikich strat zabitymi, anhliczanie stracili pałonnymi 8 aficeroŭ, 280 sałdatoŭ i mnoha kulemiotaŭ.

Ataki worahoŭ proci naszych pazycij kala Owilje, a tak sama proci pałudziennaj czaści Possjer byli zadzieržany ŭžo naszym zaszczytnym ahniom i nidzie nia mieli nijakaj udaczy.

Na pałudni ad Sommy adbity miejscowyje francuskije ataki na poŭnaczy ad Barle i pry Belua.

Naprawo ad Maasu worahi dalej biez nijakaj udaczy szturmawali naszy linii na Chałodnaj Ziamli.

Uschodni front:

U hrupie armij hien.-feldm. v. Hindenburga: na pałudni i pałudziennym uschodzi ad Ryhi naszy adważnyje pałki adbili iznoŭ wiedzienyje wialikimi siłami rasiejskije ataki, pryczyniŭszy woraham wielmi znacznyje straty.

Wagzały ŭ Haradziei i Paharelcach, pierapoŭnienyje wojskam (na wuczastku Minsk—Baranawiczy) zakidany naszymi latuczymi eskadrami massaju bomb.

Na mory.

BERLIN. (W.T.B.). 17 lipnia try rasiejskije aeropłany atakawali naszy lohkije marskije siły pry ŭchodzi ŭ Ryskuju zatoku i biez nijakaj udaczy kidali bomby. My žbili adzin aeropłan. Dwa druhije ŭciakli.

Nalot na Rewel.

BERLIN. (W.T.B.). 18 lipnia ranicaj niamieckije marskije aeropłany atakawali rasiejskije marskije siły u Reweli i partowyje budoŭli. U dokach uźnialisia wialikije pažary. Nia hledziaczy na silny abstreł z nizu i na kontrataki aeropłanoŭ worahoŭ, naszy aeropłany wiarnulisia ŭsie biaz szkod da naszych marskich sił, katoryje ždali ich pry ŭchodzi ŭ Finskuju zatoku.

Zbity pry ŭchodzi ŭ Ryskuju zatoku adzin s troch rasiejskich aeropłanoŭ niamieckim minanoscam pierawiezien u niamieckije wody.

Austryjackije apawieszczeńnia.

WIENA. (W.T.B.). 17/VII. *Rasiejski front:* Ataki rasiejcoŭ na naszy pazycii na pałudni i pałudziennym zachodzi ad Mołdawy niczoha nie dajszli. Worahi adbity z wialikimi stratami.

Na pałudziennym zachodzi ad Łucka my adsunuli swoj front nazad — za nižniaje ciaczeńnie Lipy, prykrywajuczysia kontratakaju niamieckich bataljonoŭ.

Italjanski front: Na całym fronci — silny ahoń worahoŭ.

Marskije aeropłany skinuli na Trewizo z dobraj udaczaj 90 ciažkich i lohkich bomb. My stracili adzin aeropłan.

WIENA. (W.T.B.). 18/VII. *Rasiejski front:* Kala Žaby i Tatarowa rasiejcy adcisnuli naszy piarednije warty. Ataki na naszy hłaŭnyje pazycii adbity z wialikimi stratami u worahoŭ.

Italjanski front: Na paŭnocznym zachodzi ad Ponteby czuwać było u naczy silny bajewy abstreł. Naszych wojsk tamaka nie było.

Na ŭsieńkim fronci artyleryja worahoŭ razwiwała enerhicznuju rabotu.

WIENA (W.T.B.). 19/VII. *Rasiejski front:* Na pałudziennym zachodzi ad Telatyna naszaje wojska adkinuło nazad rasiejcoŭ, katoryje pierajszli byli cieraz Prut. Uziaty 300 pałonnych i 2 kulemioty.

Italjanski front: Italjanskije ataki ŭ jary Borkola i kala Mittagskafele adbity.

Niamiecka-italjanskije adnosiny.

BERLIN. (W.T.B.). Niamieckije kassy strachoŭki rabotnikoŭ pierestali wypłaczywać zastrachowanuju rentu tym italjancam, katoryje žywuć za miežami Niamieczczyny i Aŭstro-Weuhryi. Hetak sama zaboroniena italjanskim paddanym u wajennym wieku wyježdžać z mież Niamieczczyny i zaniatych niamieckim wojskam ziamiel.

BERN. (W.T.B.). Pawodłuh italjanskich hazet, italjanskaja rada ministroŭ razhledała ŭczora sprawu adnosin miž Italijej i Niamieczczynaj.

MIŁAN. „Idea Nationale“ dumaje, szto u adnosinach miž Italijej i Niamieczczynaj nastupiŭ krytyczny moment, i jany wielmi padobny da italjanska-aŭstryjackich adnosin u paczatku wajny.

Socyalistycznaja hazeta «Avanti» pisze: „My zusim nie ukrywajem pierad saboj taho, szto niamieckaja zabarona — heta zapawiedź nowaj wajny. My ŭžo ciapier zwiertajem uwahu na heta uradu socyalistycznaj partii i liczym patrebnym jeszcze raz jasna adznaczyć, szto italjanskaja socyalna-demokratycznaja partija nia hodzicca ni na jakuju wajnu“.

Z Irlandii.

Sprawa Kazementa.

LONDYN. (W.T.B.). Uczora paczałsia razbor sprawy sera Rodžera Kasementa u druhoj instancii.

Kaniec telehram na 4 stranicy.

Pierszyje wystupleńnia.

Narod, katory sto hadoū maūczaū, hublaje zusim swoj hołas, nia ūmieje hawaryć ab sabie i za siabie. Ale bywajuć takije zdareńnia ū žyćci pryspanych narodoū, katoryje prymuszajuć ich padać swoj hołas, wyrywajuć toj hołas z hrudziej. U nas, u biełarusoū, heta pierszy raz zrabiła wialikaja rasiejskaja rewolucija: tady wyrwaūsia z hrudziej narodu kryk: „Žywie Biełaruś!“, — i paczałasia unutrenaja tworczaja rabota nad adbudawańniem nacyonalnaj kultury, nad ahulnym adradžeńniem. A ciapier izuoū wajna prymusiła nasz narod zajawić ab sabie i hety raz wystupić pierad usim świetam.

Takim wystupleńniem była deklaracija biełarusoū na zjeździ narodoū Rasiei u Sztokholmi i pasyłka delehatoū na tolki-szto zakonczyūszyjsia zjezd u Lozanni. My u czarodnych numeroch nadrukujem sprawozdaczu biełaruskaho predstaūnika na aposznim sjeździ, a tut adznaczym tolki wahu pajezdki na jaho.

Ūwieś świet pryznaje ciapier prawo narodoū stanawić ab swajej doli. Szczyra, ci niaszczyra, a apawieszczajuć hetaje prawo nia tolki naszy pryjacieli, ale i naszy worahi. Hety moment biełarusy pawinny byli wykarystać, kab i nasz narod byū upisan u czysło žywych narodoū, katoryje majuć prawo na samabytnaść. I my wykarystali jaho: u prostych, ale silnych słowach swaich deklaracij biełarusy apawiedali kulturnamu świetu ab straszennym ucisku i ździeku, ū jakim sto hadoū znachodzicca nasz narod, napaminali ab historycznaj minuūszczynie jaho, ab jaho kultury, śladoū katoraj nie zdaleło zniszczyć nawat wiekawoje hnibieńnie. Biełarusy ūniaśli swaju sprawu na suświetny sud, i abminuć jaje moūczki ūžo nielha.

Ale heta nia ūsio. Doūhi czas za nasz narod i za nasz Kraj hawaryli naszy „wyszejszyje“ stany, katoryje adraklisia ad biełarusoū, pryniali czužuju mowu, czužyje nacyonalnyje ideały i stalisia czužyncami u rodnaj ziamli. Karystajuczysia swaimi stanowymi prywilejami, swajej zamožnaściu i kulturnaj pierewahaj jany dajszli taho, szto ū szyrokich kruhach susiednich Krajoū i pa ūsiej Europi paczali wieryć, bytcym hetyje stany stanowiać u naszaj staroncy panujuczuju naciju. Paczali liczyć hołas hetaj žmieni ludziej za roūnaznaczny z hołasam miljonoū naszych siermiažnikoū. Ciapier hetaja maná sczezła: wystupleńnia biełarusoū pakazali ūsim, szto haspadar na Biełaruskaj ziamli — narod biełaruski, i pry ustrojstwi nowaho žyćcia ū naszym Kraju u asnowu pawinno być pałoženo prawo i wola hetaho narodu, katory lisznie doūha ciarpieū ździek i hnibieńnie.

I. Mieleszka.

Lekcii ab biełaruskaj sprawi.

—s—

My atrymali ad wiadomaha sławista, prafesara Wrocłaūskaho uniwersytetu, Abichta, wiestku, szto u hetaj zimie jon praczytaje ū tawarystwie imieni Humdboldta rad lekcij ab biełaruskaj sprawie. Hetak, baczym, szto niamieckije wuczonyje nia tolki sami cikawiacca naszym Krajem i narodam, ale i starajucca zacikawić biełaruskaj sprawaj szyrokuju publiku. Dla nas nia hetulki maje wahu pytańnie, ci heta robicca dziela nawuki, ci dziela palityki, — skolki samy toj fakt, ab katorym jeszcze hetak nidaūna nielha było i dumać.

Z litouskaho žyćcia.

XI.

Czasta nam, litwinom, zakidajuć, szto nima ū nas jednaści, a zatym nima i hramadzkaj dyscypliny, na katoraj inszyje narody, jak naprykład niemcy, apirajuć swaje udaczy wa ūświetnaj wajnie. Kažuć: jość u nas grupy, jość partii, ale nima supolnaj pracy, nima wytrywałaści i dyscypliny, słuchmianaści pry spaūnieńni taho, szto pastanoūlena.

Heta—praūda. Ale jak hramadzkaja dyscyplina, tak i wytrywałaść zaležać u najwialikszaj miery ad warunkoū žyćcia narodu, ad formy i stanu ekonomicznaho i ahulna-hramadzkaho razwićcia jaho. Nastrajeńnie i charaktar jak czeławieka, tak i hramadzianstwa formujucca tak ci hetak zaležnie ad form ekonomicznaj haspadarki kraju i historycznych pieražytkoū. Dusza litoūskaho sielanina-chlebaroba i dusza fabrycznaho rabotnika z jakoj-budź niamieckaj fabrycznaj prawiacii — heta zusim admiennyje świety. Nasz sielanin nia maje wiery u swaje siły: ūsio u jaho zaležyć ad taho, ci budzie doždź, ci dobraja pahoda, — usiu haspadarku, ūwieś byt swoj i swajej siamji jon asnowywaje adno na tym, szto Boh daść. Naprykład dworny parabak nikoli nie wyjaūlaje lisznaj słuchmianaśei, kali jamu nieszta nowaje zahadywać, dyj zaūsiody znojdzie apraūdańnie ū tym, szto hetaho nichto raniej nie rabiū, szto lepiej zrabić inaczej, szto jamu wiadoma ad ludziej, jak trebałob zrabić, nie zawodziaczy nawinak. A ū tym že czasi skolki-to jość panoū, katoryje pachwalajucca, szto haspadarać nie tak, jak wymahaje nawuka, a zusim pa-swojemu —jak samomu padabajecca, asabliwa, kali pan hety dawoli zamožny. I ūsio zatym, szto naszaje ekonomicznaje žyćcio jeszcze mało maje śladoū ad tej kapitalistycznaj systemy, katoraja zawajewała inszyje krai i da nas tolki nidaūna paczała dachadzić.

Zusim druhaja dusza u fabrycznaho rabotnika s pramysłowaho centru abo i taho pana, u dwarе katoraho zawiedziena intensyūnaja haspadarka. Tam usio wyliczeno i dapasowano da form pradukcii, tam rabotniki i ūsie pracujuczyje z usieńkim mechanizmam hramadzkim žwiazany z maszynaj i, chocz nia chocz, prymuszeny spaūniać toje, szto patrebno, kab chod maszyny nie zadzieržywaūsia. „Tak pawinno być!“ — hety nakaz kiruje ūsimi czynnaściami paadzinokich ludziej, i nima zusim miejsca dla jakich-budź fantazij. I ludzi paczynajuć lepiej razumieć wahu swajej pracy, razumieć, szto ūsio, stworenaje jaho rukami, zaležyć ad zapasu sił u jaho i ad akuratnaści raboty ū tawaryszoū pracy, ad ahulnaj orhanizacii pradukcii. Na niejki niespadziewany prypadak miejsca ū jaho nima. Adhetul rodzicca wiera ū siabie, rodzicca peūnaść, szto s paczataj raboty budzie namieczeny rezultat, rodzicca słuchmianaść, dyscyplina, systematycznaść u-wa ūsim, szto czeławiek pawinien spoūnić.

Hetak sama adbiwajucca na druszy narodu i palitycznyje warunki žyćcia. Wola narodu može wyjaūlacca najlepiej tam, dzie jość swaboda sumleńnia, swaboda druku, dzie narod može wyskazywacca na ūsielakich wybarach, asnowanych na ahulnaj, roūnaj dla ūsich, prostaj i tajnaj padaczy hałasoū. Nia ūsie narody karystajuć s takich prawoū, a ū pierszy czarod pazbaūleny ich tyje nacii, katoryje pakutujuć ci pakutawali pad maskoūskim panawańniem. Da ich naležyć i nasz narod. Tut woli swajej narod u swaim całym nia moh nikoli wykazać, — dy za jaho zaūsiody hawaryli „wyszejszyje“ stany, pryswoiūszyje sabie prawo być predstaūnikami narodu. Hramadzkaje žyćcio nie mahło ū nas poūna i szyroka razwiwacca; nie było hruntu i dla palitycznaj adukacii hramadzianstwa. Nia dziwa, szto ū tym czasi, jak „wyszejszyje“ stany zwali narod da paūstańnia, na pryzyū hety naszy siermiažniki badaj zusim nie adhuknulisia: abwieszczenyje palitycznyje mety paūstańnia byli dla narodu czužyje.

I siahońnia ideały „wiarchoū“ akazywajucca czystaj fantazijej, kali za imi nia pojdzie narod, kali jany nie adpawiedajuć patrebam narodnym. Ale hetaho naszy „wyszejszyje“ stany jak-bytcym nia mohuć zrazumieć. Nia mohuć pawiaści ūwieś narod za saboj i ideały czysta nacyonalnyje: žychary kraju choć-by prynaležali na adnej socyalnaj hrupy, razdzieleny ū nas mowaj, jakoj u roznych miejscoch užywajuć.

Tolki pry pieramieni ekonomicznych warunkoū žyćcia Kraju—jaho haspadarskaj systemy sczeznuć u naszym narodzi tyje błahije rysy, ab jakich wyszej było skazano. Tolki pry zdabyćci wolnaho palitycznaho žyćcia može ū narodnaj duszy sformawacca i wyjawicca wyrazna wola narodu. I na takoj darozi ekonomicznaj i palitycznaj pierastrojki naszaho žyćcia može nastać u nas jednaść i supolnaja praca dziela karyści ūsich, a nia tej ci inszaj hramadzkaj hrupy, kataraja chacieła-by panawać nad narodam.

Perkunas.

Litouski Statut
i jaho historyja.

Dahetul u nas nima akuratna apracawanaj historyi Litoūskaho Statutu, choć ab im haworać wielmi časta. Woś i cikawa budzie našym čytačom paznajomicca s jeju. 14 čerwienia ū Litoūskim Nawukowym Tawarystwie člen jaho A. Janułaitis pračytaū na hetu cikawuju temu dakład, i my karystajem z jaho dla hetaj staćci.

* * *

Kali nasialeńnie Litwy (ū šyrokim značeńni) nia mieło ješče naładženaho swajho hasudarstwa i žyło ū-razbrod—rodami, abo wialikimi siemjami, pad toj čas nie było ješče ni specyalnych sudoū ni ćwiorda ustanoūlenych pisanych zakonoū: winawatych sudziū schod abo staršyje, dy sudzili jany abo pa abyčaju, abo pawodłuch swajho sumleńnia. Kali-ž pačynałasia sporka z druhim rodam, to jana kančałasia krywawymi rasprawami i wajnoj. Pamału, adnak, asobnyje rody pačali adzin z adnym złučacca — najčaściej praz wojny i redka na mocy umowy, dy hetak pačałosia budawańnie hasudarstwa. I dla starych paradkoū užo nima miejsca: zjawiūsia kniaź, wydzialilisia s-pamiž usich žycharoū „wyšejšyje“ stany—pany, bajary. Da kniazia prynaležało prawo sudzić hetych „lepšych“ ludziej. A jany razam s swaim *haspadarom* budawali hasudarstwo, katoraje ūsio bolej razrastałosia. Wialiki kniaź byū i načalnikam aružnych sił, i administratarami, sudździoj, katory čyniū sud nad usim narodam, ale i nad panami i bajarami. Prawo suda dawało kniaziu i ūłaść palityčnuju, bo jon moh rabić niaškodnymi swaich palityčnych worahoū, adbirać u ich siemli i t. p.; hetaje prawo było znakam jaho haspadarskaj pierewahi, dyj prynosiło jamu dobryje dachody. Sudowyje dachody haspadara byli značnyje nawat i ū XVI stalećci, kali ūłaść jaho, jak sudździ, była šmat urezana.

S pryčyny taho, što zakony byli niapisanyje, mnoha ludziej hetym byli wielmi niezdawoleny. Pieršyje pačali wyjaūlać haspadaru swajo niezdawolstwa pany: jany najlepiej bačyli ūsie niewyhody takoha pałažeńnia, dyj mieli ū wačach kniazia najbolšuju wahu, bo swajej pracaj budawali hasudarstwo. I čas na toje byū dobry: wialiki kniaź litoūski pajšoū u prymaki ū Polšču, ale nie chacieū adračysia i swajej Baćkaūščyny, dyk trebało dabicca zhody panoū. Darma jany zhody dać nie chacieli i zažadali, kab haspadar ich na piśmie ustanawiū zakon, katory by abmiežywaū samawolu kniazia. S taho času—ad XIV stalećcia—pačynajuć uzrastać prawy panoū. Wybirajučy sabie nowaho haspadara — asobnaho dla Litwy, abo razam s palakami, pany rabili z im asobnyje umowy, ahraničywajučy jaho ūłaść. Hetyje prawy, katoryje kniazi dawali panom na piśmie, nazywalisia *prywilejami*. Prywilei byli roznyje: ich dawali adnej asobi, ūsiej siamji, abo całamu stanu—ū adnej z ziamiel hasudarstwa, ci na ūsim jaho abšary. Mieli siłu, pakul žyū wydaūšyj ich kniaź. Kožyn nowy haspadar, wybirany panami, paćwierdžaū staryje prywilei, pašyraū ich, dawaū nowyje: heta była addziaka za wybar. Pieršy prywilej byū dadzien u 1387 hadu, a za im idzie rad nowych, — najbolš šyrokije ū 1457 i 1492 h.h. Prywilei dawalisia spierša i bolš za ūsio panom, a paśla i razrastaūšamusia i šlachockamu stanu. Ale pobač razwiwalisia i krapčeli druhije stany, katoryje žyli swaim asobnym, admiennym žyćciom. Pamału i jany zdabywali dla siabie prywilei ad kniazioū-haspadaroū. Asobnyje prawy byli dadzieny mieščanam u miestoch, i swaje asobnyje zakony mieli žydy. Duchawienstwo zdabyło dawoli šyrokije prywilei.

Šlachtu i panoū mieū prawo sudzić tolki sam wialiki kniaź — haspadar. Ale jon najbolej žyū u Polščy, dyk sprawami Litoūskaho hasudarstwa kirawali rajčyje kniazia — pany rady, i im žo kniaź pieredawaū prawo suda. Heta było niewyhodna i kryūdna: sud byū u rukach wialikich panoū, katoryje z hetaj ułaści staralisia karystač, kolki možna, kab pawialičywać swaju siłu, — tym bolej, što nie było pisanych zakonoū. Woś, hetkich zakonoū i pačali dabiwacca mienšyje pany i šlachocki stan. Jany dajšli taho, što ū 1468 hadu haspadarom Kazimiram byū wydan zbornik zakonoū. Ale wialikaj wahi jon nia mieū, u sudach papadaūsia redka, dy ab im skora zabylisia, i tolki ū XIX stalećci ab im daznalisia iznoū.

(Dalej budzie).

U Wilni i wakolicach.

× **Sajuz kwaterantoŭ.** U Wilni jość sajuz haspadaroŭ damoŭ, katory maje na meci baranić ich interesy. Ale interesy hetyje wielmi doraha abchodziacca ŭsim tym, kamu prychodzicca karystacca haspodaju ŭ czužych damoch. Woś, usim pawinna być jasna patreba padobnaj že orhanizacii kwaterantoŭ, — ale, nia hledziaczy na heta, ŭ Wilni nima sajuza kwaterantoŭ, katory u inszych miestoch razwiwajecca wielmi dobra.

Ciapier miž hrupaj kwaterantoŭ padniałasia dumka, kab naładzić swoj sajuz. Samo saboj razumiejecca, szto takaja orhanizacija pawinna abnimać czym-szyrejszyje kruhi, a, znaczyć, u jej pawinny złuczycca ludzi ŭsich nacij, usich stanoŭ, usich wier. I hrupa inicyataroŭ užo zhaworyłasia z biełaruskimi, litoŭskimi, polskimi i žydoŭskimi demokratycznymi elementami, katoryje žywa atkliknulisia i wyjawili achwotu pryłuczycca da sajuza.

Statut sajuza apracawany užo i ŭ najbližejszym czasi budzie razhledžen prynaležnaj ułaściu.

× **Ważnaja sprawa.** My ŭžo raz jaje zakranuli — hetu sprawu: jana datycze tych dzieŭczat, katoryje, zyjszoŭszy s prostaj darohi, padastawali roznych pahanych chwarob i apynulisia ŭ balnicach dla prostytutak. Chwaroba i czas prabywańnia ŭ balnicy prymuszajuć hetych zbłudziŭszych surjozna zadumacca nad swaim žyćciom, i peŭnie nie adna achwotnie kinuła-by raspusnuju prafesiju, kali-b baczyła pierad saboj jaki sposab nawuczycca pracawać i znajści rabotu. Treba dumać, szto ŭ ciapierasznich warunkach, kali strach pierad hoładam wielmi mnoha dzieŭczat kidaje ŭ abojmy raspusty, jość miž prostytutkami mnoha takich, katoryje chacieli-by wiarnucca na daŭniejszuju darohu. I hramadzianstwo pawinno akazać im swaju pomacz, naładziŭszy adpawiednuju orhanizaciju, kotoraja prasawała-by ŭ balnicach dla prostytutak, dajuczy im moralnuju i materjalnuju pomacz.

Samo saboj, hetkaja orhanizacija pawinna złuczyć usie nacii, bo straszennaje niessczaście na ŭsio žyćcio, jakoje ždže zbłudziŭszych dzieŭczat, wykluczaje jakije-budź sporki i swarki na nacyonalnym hrunci. I da uładžeńnia jaje treba prystupić czym skarej: to-ž ciapier u wilenskich balnicach leczycca ad 500 da 600 dzieŭczat, zaraženych weneryczymi chwarobami!

Ab hetym kolki dzion tamu nazad była ŭžo hutarka na naradzi predstaŭnikoŭ nacyonalnych kamitetoŭ pomaczy achwiaram wajny. Na najbližejszym zasiedańni miestowaj kamisii apieki nad biednymi sprawa takoj orhanizacii budzie pastaŭlena na paradku dnia.

× **Kancert na biezrabotnych.** U subotu 22 lipnia ŭ Bernardynskim sadzi adbudziecca kancert dziela pomaczy biezrabotnym. Kancert ustraiwajuć Rabotnickije straŭni. Kancert budzie internacyonalny; miž inszym, budzie na im i biełaruskaja deklamacija.

× **Żydoŭskije wuczycielskije kursy.** Niamiecki hradanaczalnik orhanizuje žydoŭskije kursy dla ziamiel upraŭleńnia Wilnia-Suwałki, dzie asabliwaja uwaha budzie zwierniena na metodyku nawuczańnia. Dla niewilenskich kursistoŭ budzie naładžen internat s płataj 50 marak u miesiac za utrymańnie i 5 marak za nawuku. Prajszoŭszy kurs, treba zdać ekzamien, ab czym budzie wydano świedoctwo. Skonczyŭszyje kursy majuć pierszyje prawo zanimać wolnyje miejscy.

× **Pahoda** sioleta dobraja dla uradžaju aŭsa ŭ wakolicach Wilni.

× **Jak pisać u Rasieju.** Prostyje pacztowyje znosiny z Rasiejej zabaronieny. Znasicca možna tolki cieraz „Vermittlungsstelle für die Bewohner des Obost Gebiets (Vs)“. Wysyłka hroszy z miež Obost u neŭtralnyje abo wajujuczyje hasudarstwy nie dapuskajecca.

× **Hość z Hrodny.** Ad tej niadzieli ŭ Wilni prabywaje pradsiedaciel Hrodzienskaho Hramadzianskaho Kamitetu, katory znajomicca z dabraczynnymi ustanowami, katoryje pamahajuć tutejszaj biednacie.

× **Zmiena hranic Wilenskaho hradanaczalstwa.** Paŭnoczna uschodniaja hranica idzie hetak: Topoczyszki — Puszkarnia — Gurajcy—Piluweli—Romanowo—Wołakunie i zawarot Willi.

× **Arenda ziamli.** Pa zahadu Hłaŭnakamandujuczaho na Uschodzi ładzicca razdacza rasiejskim paddanym pustujuczych ziamiel dziela wyrabotki pad wosiennyje pasiewy. Naczalniki pawietoŭ upoŭnamoczeny u zhodzi z sielska-haspadarskimi inspektarami addawać ziamlu u arendu na adzin hod. Hroszy, atrymanyje za arendu, składywajucca pad kantrolem upraŭleńnia ŭ kassach dla wyjechaŭszych haspadaroŭ ziamli.

× **Cukier i marmelada.** U aposznim czasi mnoha tutejszych žycharoŭ padaje prośby Hradanaczalniku ab pradažy im cukru na marmeladu i konfitury. Tyje, chto padaŭ prośbu da 18 lipnia, atrymajuć pa 10 funtoŭ cukru na baćku siamji i pa 3 funty na kožnaho czlena siamji. Reszta prośb nia može być zdawolena.

Miestowaje upraŭleńnie samo pryhatuje zapas marmelady, kataruju budzie wydawać biednym pawodłuch chlebnych kart.

Cukru dla pradažy ŭ miestowym upraŭleńni bolsz nima.

× **Kramy Haspadarskaj Kamisii.** Haspadarskaja Kamisija Upraŭleńnia Wilnia-Suwałki atkryła swaju kaŭbasnuju fabryku, wyraby kataraj pa tannaj canie pradajucca i cywilnaj publicy (Wilenskaja wul. 27). Pry Sw.-Jurskim praspekci № 21 atkryta krama, dzie pradajucca frukty tak sama dla cywilnych asob.

× **Kara śmierci.** Rabotnik biez nijakaj raboty, Bronus Franckiewicz, z Wiłkowiszek, 20 hadoŭ, zasudženy 31 maja akružnym sudom za ubiŭstwa i ahrableńnie kupca Efroima Hodesa na śmierć, 20 lipnia pawieszen.

ZUSIAHO KRAJU.

Niedachwatka drewa.

HRODNA. S pryczyny taho, szto stalarom i ŭsim ramieśnikam, katoryje pracujuć z drewam, usio ciažej dastawać patrebny materjał, u Hrodni ustrojen miestowy skład drewa. Drewa pradajuć tolki tym, chto sam jaho wyrablaje. Tarhoŭcam nie pradajuć zusim.

U miestowym Beiracie.

HRODNA. Zamiest byŭszaho czlena Stadtbeirat'a niamiecki hradanaczalnik wyzwaŭ z Biełastoku d-ra Talheim'a, katory budzie pradsiedacielem sanitarnaj i czlenam szkolnaj sekcii.

Darahoŭla ryby.

BIEŁASTOK. Za aposzni czas ceny ryby ŭsio bolej uzrastajuć. Nidaŭna jany byli ad m. 1.50 da 2.00, a pierad Trojcaj dachadzili da 2.50 m. Z hetaj pryczyny miestowy urad naznaczyŭ najwyszejszyje ceny, katoryje, zaležnie ad sortu i wieliczyni ryby, wahajucca ad 65 fen. da 1 m. 50 fen. za rasiejski funt. Chto budzie brać bolej, taho karacimuć sztrafam hraszmi da 600 marak abo wastroham da 2 mies.

Udacza pczelaroŭ.

KOUNA. U mieżach Ober Ost pczelary sioleta nia mohuć dawoli nacieszycca, pryždaŭszy niebywała wyhodnaho hodu. U nasz czas, kali cukier stanowicca «mitycznym» praduktam, miod maje ahramadnuju cenu. Pa zahadu Ober Ost niamieckije ŭłaści robiać usio, kab ažywić i padniać pczelarstwo.

Kielmski pawiet.

KIELMY. Kielmski pawiet u upraŭleńni Litwy nazywajecca ciapier Skaŭdwilskim pawietam. Pawietowy urad pieraniesien s Kielm u Skaŭdwile, u dwor Trepy.

Uradžaj hryboŭ.

SEJNY. Suszylnia hryboŭ adnaho italjanca, naładženaja jeszcze ŭ spakojnym czasi, pakazwaje, skolki tut hryboŭ. I praŭda: sioleta uradziło hrybcŭ usielakich sartoŭ wielmi mnoha, i jany stanowiać smacznuju i dobruju strawu.

Śmierć z hora.

LIBAWA. Z hora pa swajej pamierszaj žoncy adzin dwornik na Mahilnaj wulicy pamykausia zahubić siabie i swaich szaściora dziaciej czadam. Na szczaście, dzieci u swoj czas zbudzilisia i pazwali susiedziou, katoryje i adratawali usich. Praz kolki dziou dwornik pawiesiusia.

Za czužoje dabro.

MITAWA. Pierad samym prychodam niemcou dwornik Karol Ulmann pryłažyu ruku da razhromu 1 žniunia 1915 h. manufakturnaj kramy Cezarewicza, katoruju ababrali na 30.000. Ulmann zasudžen na 1½ hodu u wastroh.

Č czytajecca, jak CZ; Š—jak SZ.

„Brawarničy“.

Chalimona jak-by chto s tołku žbiŭ. Atkryćcie, što zaŭtra Usie Swiatyje, jaho hetak uzrušyło, što niby jon dahetul spaŭ, a jaho raptam razbudzili. Nikoli hetaho nie zdaryważosia. Siemja Chalimonawa zaŭsiody pilnujecca hetaho świata; ješče za kolki času ŭpierad, byważo, wyličajuć, na jaki dzień i u jakim tydni jano wypadzie. A jak sioleta... ci može što wajna, ci može što manapolki pasačyniany, dyk i ab świaci užo mieniej dumajecca... Tolki kab nie adno zdareńnie, dyk Chalimonawy nia wiedalib nawat, što zaŭtra i świata!..

Zachodzić, heta, Chalimonawa susiedka; hlanuła u kut, u druhi i kaže:

— Musić wy zaŭtra nie światkujecie?

— A jakoje ž świata?...

— Wot tabie maješ!... Ci nie siahońnia wy radzilisia, kab nia wiedać, što zaŭtra Usie Swiatyje?! U mianie ŭžo i wulica padmieciena!

A mamački! U Chalimonawaj chaci padniaŭsia raptam ruch i sutałaka. Bardžej, chto za wienik, chto za anučku, chto za cebar z wadoj. Pačali prybirać. Tolki Chalimon nie krataŭsia z miejsca, jak pryćwierdženy; stajaŭ i niešta dumaŭ.

A dumaŭ jon ab tym: — Zaŭsiody hetaje świata prawodziłosia swaim zwyčnym paradkam, niaźmienna dažyŭšym i da našych časoŭ. Mieło jano, jak toj kaže, swaje tradycii i abyčai. Zbirajucca hrošy... Niasuć papu; jon adbywaje „zakupnuju“ imšu. Molacca za niaboščykoŭ. Potym... Pjuć pa čarcy — znoŭ za niaboščykoŭ... Zakusywajuć i pjuć. Nu, a ciapier?..

„Što-ž heta budzie? Jak-že heta ciapier?“ — Chalimon chutčej pačuŭ, čym urazumieŭ, što Usie Swiatyje sioleta adbuducca nie pa zwyčajnamu; adna reč złamała zwyčny chod hetaho świata... — „Imšu zakupić možna, jak i kaliści; u cerkwu i na mahiłki schadzić možna... Nu, a jak-že z harełkaj?... Dzie ž jaje, wo, zdabyć ciapier?...“

I Chalimon — choć jon nia horki pjanica — pieršy raz u žyćci pačuŭ, jak jamu doraha čarka harełki. Užo žonka wymyła padłohu i prybrała u chaci, a Chalimon usio ješče chadziŭ jak nieprytomny, šuyryŭ pa kutkoch, niešta braŭ, niečahoś šukaŭ, a potym i sam niekudyś znik...

Žjawiŭsia užo samym wiečeram.

— Tanusia! U ciabie pieč topicca?...

— Čaho tabie?...

— Daj siudy sahančyk!

Tanusia hlanuła na Chalimona.

— Daj, kažu, sahančyk! Chalimon wyniaŭ s pad pały plašku niejkaj burdy, a jak wyciahnuŭ korak — zapachnuło siwuchaj.

— Ci nie-manišsia ty zliwać hetaje paškudztwa u sahančyk?—Pierepałochałasia Tanusia. Zabrudziš mnie pasudzinu!

Chalimon zarahataŭ.

— Ty ješče nie smakawała hetaho „krupniku“, dyk i kažeš „paškudztwa“, a oś jak paprabuješ... Palcy abližeš!

Tanusia usmichnułasia, a Chalimon wytłumačyŭ:

— Sama-ž bo wiedaješ: harełki ciapier nie zdabyć. Treśni łobam, nie atčyniuć...

— A šynki?

— Šynki?! Bytcym-by maniacca atčynić... Ale tolki ja dobra toje wiedaju, što pokul ich atčyniać, dyk i smaku u harełcy zabudziešsia.

Chalimon prysieŭ kala piečki, zliŭ u sahanok „paliturku“, razmiešaŭ i pastawiŭ na wuhalčyki.

— Hlań, hlań!... Bačyš jak hatujecca! Daj siudy łyžku..- Oś tak! Hety šumok...

Ale tut Chalimon skočyŭ jak asmaleny. S piečy buchnuŭ wialiki snop ahniu i razliŭsia pa padłozi; sahančyk wykuliŭsia s prypiečku i pakaciŭsia da dźwiarej. Padniaŭsia pierepałoch... Chalimon skočyŭ da łožka, chapiŭ naŭhad žončynu spadnicu, a Tanusia — s taho impetu — Chalimonawy światačnyje portki... Dzieci pryciahnuli koŭdru. Tak-siak pažar abtušyli.

...A nazaŭtra, pryjšoŭšy da cerkwy, Chalimon nikomu nie chwaliŭsia, čamu jon u abharełych portkach, a kab hetaho nia zhledzili, jon ščylna zašpiliŭ swaju wopratku na ŭsie guziki.

Jazep Harotny.

WIESTKI Z RASIEI.

—s—

Padhatoŭka da zimy.

„Russk. Słowo“ danosić, szto ministerstwo unutrenych spraŭ zahadało ŭsim hienerał-hubernataram, hubernataram i naczalnikam obłaściej enerhiczna prystupić da raboty dziela padhatoŭki zimowaj kampanii. „R. Sł.“ da hetaj wiestki dadaje ad siabie: „Znaczyć, my pawinny ždać trejciaj wajennaj zimy i ŭsich źwiazanych z jeju bied, katoryje sioleta budnć dla narodu asabliwa ciažkije“.

Hetak, praroctwy optymistoŭ, katoryje spadziewalisia mira hetym letam, nia majuć wiery ŭ Rasiei. Dy heta i lohka zrazumieć: treba pamiatać, szto ad paczatku wosieni addzielajuć nas tolki 9 tydnioŭ! Kab za hetyje dziewiać tydnioŭ byŭ jaki-koleczy pawarot ŭ wajnie, ad katoraho jana-by ŭraz že skonczyłasia, — heta mohuć dumać tolki ludzi, nieznajomyje z wielmi skomplikowanaj orhanizacijej ciapieraszniaj wajny.

Wialikaja wajennaja rada u cara.

Padaroža ŭsiej rady ministroŭ adbyłasia paśla taho, jak minister-prezydent Sztyrmer pasłaŭ caru telehramu ministra finansoŭ Barka, prysłanuju z Londynu. Bark pawiedamlaŭ, szto anhlicki urad radzić nie brać pazyki ad Ameryki: Anhlija sama daść Rasiei hroszy, ale pry niekatorych umowach. Nia tolki Bark, ale i ŭsia rada ministroŭ nia mieła prawa swajej ułaściu prystać na hetyje umowy, bo jany byli bolsz wajennaho charakteru. Car, dastaŭszy telehramu Sztyrmera, wyzwaŭ z Essentuk francuskaho hienerała Po i hienerała Ruzskaho z jaho dwara, a pawodłuh niekatorych wiestak i hienerała Kuropatkina.

MASKWA. „Russk. Sł.“ pisze ab padarožy rady ministroŭ u hłaŭnuju kwateru:

„U-wa ŭsich palitycznych krohach hetaj padarožy prydajuć wialikuju palitycznuju wahu. Szmat chto liczyć, szto ciapieraszuije narady—najważniejszyje ad samaho paczatku wajny.“

Pazyka 6 miljardoŭ.

PIECIARBURH. (W.T.B.). Rasiejskaje ministerstwo finansoŭ apawieszczaje, szto Barku, badaj, udascca dastać zahranicaj pazyku 6 miljardoŭ rubloŭ na apłatu ŭžo wypaŭnienych i nowych zakazoŭ.

Rekruty 1918 h.

BUKARESZT. Ciapier pryzwana ŭžo i druhaja część rekrutoŭ naboru 1918 hodu. Ŭsie lhoty nia majuć siły.

Jeszcze naruszeńnie neŭtralnaści.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). Rasiejskaja padwodnaja łodka u szwedzkich wodach puściła minu ŭ niamiecki parachod „Cyria“, katory praz niekolki minut zatanuŭ.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). S pryczyny zatapleńnia u szwedzkich wodach niamieckaho parachoda „Cyria“ rasiejskaj padwodnaj łodkaj, szwedski urad zajawiŭ Rasiei swoj pratest.

SZTOKHOLM. (W.T.B.). Hazety ŭsich partij rezka sudziać naruszeńnie Rasiejej szwedzkaj neutralnaści. Jany damahajucca ad swajho uradu krokoŭ, katoryje abaranili by honor i prawo Szwecii.

Bojnia pry Stochodzi.

LONDYN. „Times“ danosić z sztabu Brusiłowa, szto straty rasiejcaŭ kała Stochoda — straszennyje, i haraczynia bojoŭ niepadobnaj da wiery. Rasiejskaje wojsko zusim zamuczeno.

Rasiejskije sposaby.

BERLIN. (W.T.B.). Niamiecki urad publikuje wialikuju telehramu, s katoraj widać, szto rasiejskaje prawicielstwo pazwalaje drukawać niamieckije wajennyje apawieszczeńnia tolki paś a pierarobki ich. Ŭsie wiestki, wyhodnyje dla niemcaŭ, wykidajuć. Usio, szto dla ich niekarysna, drukujecca czasta nawat s pieramienami, katoryje uzmac wywajuć niekarysnaje ŭražeńnie.

Apawieszczeńnie niamieckaho uradu kanczajecca hetak: „Francuskaja chitraść i rasiejskaja prastawatść majuć u sabie adno supolnaje: strach pierad praŭdaj“.

Darahoŭla lekoŭ.

„Ziemszczyna“ drukuje hetkije wiedamaści ab pawyszeńni cen lekoŭ za aposznije dwa hady. 10 gramoŭ kasztuje:

	1914 h.	1915 h.	1916 h.
aspirin	7 k.	94 k.	2 r. 92 k.
chinin	56 „	1 r. 46 „	3 „ 46 „
kofein	27 „	— 79 „	2 „ 39 „
sałicył	6 „	1 „ 08 „	1 „ 69 „
salol	8 „	— 81 „	1 „ 69 „
natr.-brom.	4 „	— 39 „	— 94 „
kokain (1 gramm)	59 „	1 „ 20 „	1 „ 93 „
fenacetin	11 „	— 46 „	3 „ 24 „

TELEHRAMY.

Z Irlandii.

ROTTERDAM. „N. Kur.“ pisze: Pałažeńnie ŭ Irlandii stanowicca ŭsio bolsz surjoznym. Sazyŭ ahulnairlandzkaho sabrańnia ŭ Dublinie pakazwaje, szto dalejszaje adciahiwańnie—niebaspiecznaje.

Apelacija Kasementa adkinuta. Kažuć, szto Kasement padaść apelaciju ŭ Wierchniuju Pałatu, jak u najwyszejszy sud, kali na heta pazwolić hieneralny prakuror.

Kala aresztu Ginela.

AMSTERDAM. Areszt irlandzkaho deputata Ginela wyzwaŭ silnaje ŭražeńnie.

Nowaja partija.

AMSTERDAM. (W.T.B.). U Belfaści orhanizawałasia nowaja ŭsieirlandzkaja partija. Pastanoŭlena wydawać hazetu, katoraja budzie orhanam partii.

Mižnarodny rabotnicki ruch.

Zabastoŭka ŭ Hiszpanii.

MADRYD. Minister-prezydent wioŭ pierehawory s predstaŭnikami socyalistoŭ, respublikancoŭ i ahulnaho rabotnickaho sajuzu. Zabastoŭszczyki pryniali pryncypialna predłažeńnie złažyć pasrednickuju kamissiju.

MADRYD. (W.T.B.). Dawierajuczy pasrednictwu urada, žaleznadarožniki pastanawili wiarnucca da raboty.

Padaroža soc.-dem.

BERLIN. (W.T.B.). Hrupa skandynaŭskich socyalistycznych palitykoŭ na zaproszeńnie niamieckich soc.-dem. prybyła ŭ Niamieczczynu, kab paznajomicca z orhanizacijej rabotnickich sajuzoŭ. Hości adwiedali dabraczynnyje ustanowy berlinskich rabotnikoŭ.

Zabastoŭki ŭ Anhlii.

BERLIN. (W.T.B.). „Voss. Ztg.“ danosić, szto ŭ Manczestery, u Anhlii, zabastawali 4.000 partowych rabotnikoŭ i 1.500 kapalnianych rabotnikoŭ, u Korku — kacielszczyki i słužaczyje na czyhuncy.

Biez świat.

LONDYN. (W.T.B.). Kongres prafesyonalnych sajuzoŭ, na katorym było 300 delehatoŭ ad 2 miljonoŭ rabotnikoŭ, pastanawiŭ na ŭwieś czas wajny nie światkawać światocznych dzion.

Drukawana u drukarni M. Kuchty. Wydawiectwo «Homan». Redaktar W. Łastoŭski.